

TKO

Twój Kurier Olsztyński

Elektroniczne wydanie dziennika

ISSN 2543-9065 | Nr 217/2026 | 5 sierpnia 2026

Bezpłatne wydanie PDF

www.tko.pl



TEMAT DNIA

Warmia i Mazury tracą mieszkańców. Te dwa miejsca przyciągają ich najbardziej

Dokąd wyjeżdżają mieszkańcy Warmii i Mazur?

Warmia i Mazury tracą mieszkańców. Te dwa miejsca przyciągają ich najbardziej



fot. depositphotos.com

Warmia i Mazury od lat zmagają się z odpływem mieszkańców, a najnowsze dane pokazują, że ten trend wciąż się utrzymuje. Tysiące osób decydują się na przeprowadzkę do innych części kraju, najczęściej wybierając dwa województwa. Kto i gdzie wyjeżdża najczęściej?

Z Warmii i Mazur wciąż wyjeżdżają tysiące osób. Nowe dane pokazują skalę problemu

Województwo warmińsko-mazurskie nadal traci mieszkańców. Najnowsze dane GUS pokazują, że region zmagają się nie tylko z ujemnym przyrostem naturalnym, ale również z utrzymującym się od lat odpływem ludności. Najczęściej wyjeżdżają osoby młode i w wieku produkcyjnym.

Warmińsko-Mazurskie od 25 lat traci mieszkańców

Saldo migracji wewnętrznych w województwie warmińsko-mazurskim pozostaje ujemne nieprzerwanie od 2000 roku. Oznacza to, że więcej osób opuszcza region na stałe, niż decyduje się w nim zamieszkać.

W 2025 roku na pobyt stały w województwie

zameldowało się 15,6 tys. osób, natomiast wymeldowało się 18,1 tys. mieszkańców. Ostatecznie liczba ludności zmniejszyła się o około 2,5 tys. osób wyłącznie na skutek migracji wewnętrznych.

W przeliczeniu na 1000 mieszkańców saldo migracji wyniosło -1,8, co oznacza, że na każde 10 tysięcy mieszkańców region stracił średnio 18 osób.

Młodzi wyjeżdżają najczęściej

Największą grupę osób opuszczających województwo stanowią mieszkańcy w wieku 25–39 lat. W 2025 roku odpowiadali oni za ponad połowę wszystkich wyjazdów międzywojewódzkich – 51,5 proc.

Osoby w wieku produkcyjnym stanowiły aż 77,3 proc. wszystkich wymeldowań, co pokazuje, że region traci przede wszystkim ludzi aktywnych zawodowo.

Do województwa również najczęściej przyjeżdżają osoby w wieku 25–39 lat, jednak ich liczba jest

znacznie mniejsza niż liczba wyjeżdżających.

Dokąd wyjeżdżają mieszkańcy Warmii i Mazur?

Według danych GUS najczęściej mieszkańcy województwa przeprowadzają się do województwa pomorskiego (2206 osób) i mazowieckiego (1538). Na trzecim miejscu, z dużą już różnicą, jest woj. kujawsko-pomorskie (492). Z kolei do warmińsko-mazurskiego najwięcej nowych mieszkańców przybywa z Mazowsza (1105), Pomorza (753), Podlasia (490) oraz województwa kujawsko-pomorskiego (303).

W 2025 roku z województwa wyjechało na stałe około 6 tysięcy osób, podczas gdy z innych regionów Polski przybyło jedynie 3,6 tys. mieszkańców.

Coraz więcej przeprowadzek z miasta na wieś

Większość migracji odbywa się jednak w granicach samego województwa. W 2025 roku miejsce zamieszkania między gminami zmieniło około 12 tysięcy osób.

Najpopularniejszym kierunkiem przeprowadzek była migracja z miasta na wieś, obejmująca około 4,6 tys. osób. Najrzadziej mieszkańcy przeprowadzali się z

jednego miasta do drugiego – takich przypadków było około 1,6 tys.

Trend ten wpisuje się w ogólnopolskie zjawisko suburbanizacji, czyli przenoszenia się mieszkańców z miast do okolicznych miejscowości wiejskich.

Tylko pięć województw przyciąga więcej mieszkańców niż traci

W 2025 roku dodatnim saldem migracji mogło pochwalić się jedynie pięć województw. Chodzi o pomorskie, mazowieckie, małopolskie, dolnośląskie, wielkopolskie.

We wszystkich pozostałych regionach Polski liczba osób wyjeżdżających była większa niż liczba nowych mieszkańców. Największy odpływ ludności odnotowano w województwach lubelskim i świętokrzyskim.

Dane GUS pokazują, że problem depopulacji Warmii i Mazur pozostaje jednym z największych wyzwań demograficznych regionu. Odpływ przede wszystkim młodych i aktywnych zawodowo mieszkańców może w kolejnych latach wpływać zarówno na rynek pracy, jak i tempo rozwoju gospodarczego województwa.

źródło: Urząd Statystyczny w Olsztynie

Łódź zatonała na Mazurach. Na pokładzie było sześć osób



fot. MOPR

Chwile grozy rozegrały się na jednym z mazurskich jezior. Rekreacyjna łódź zaczęła nagle nabierać wody i w krótkim czasie zatonała. Na pokładzie znajdowało się sześć młodych osób.

Łódź zatonała w pobliżu ośrodka Rybitwy

Jak poinformowało Radio Olsztyn, do zdarzenia doszło na jeziorze Roś w pobliżu ośrodka Rybitwy. Rekreacyjna łódź o długości około pięciu metrów, na której przebywało sześć młodych osób, zaczęła nabierać wody. Sytuacja szybko stała się niebezpieczna, a jednostka ostatecznie zatonała. Na miejsce skierowano ratowników Mazurskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego, którzy uczestniczyli w akcji.

Kamizelki ratunkowe uratowały uczestników

Jak przekazał Radiu Olsztyn Dariusz Luma, dyspozytor Centrum Koordynacji Ratownictwa Wodnego

Mazurskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego w Giżycku, wszyscy pasażerowie mieli założone kamizelki ratunkowe.

„Na pokładzie było sześć osób. Wszyscy młodzi ludzie mieli na sobie kamizelki ratunkowe. Łódź o długości około 5 metrów zaczęła nabierać wody. Pasażerowie zostali na górze, a łódka poszła na dno. Wszyscy bezpiecznie dostali się do brzegu. Nikomu nic się nie stało, choć było dużo strachu” – powiedział Dariusz Luma.

Dzięki kamizelkom ratunkowym oraz szybkiej reakcji służb groźnie wyglądające zdarzenie zakończyło się bez ofiar i osób poszkodowanych. Choć uczestnicy przeżyli chwile ogromnego stresu, wszyscy bezpiecznie dotarli na brzeg i nie odnieśli żadnych obrażeń.

źródło: Radio Olsztyn

17-latka zabrał śmigłowiec LPR. Uderzył głową o jezdnię



Jeden moment nieuwagi wystarczył, by doszło do poważnego wypadku. 17-letni użytkownik hulajnowy elektrycznej z obrażeniami głowy został przetransportowany śmigłowcem Lotniczego Pogotowia Ratunkowego do szpitala. Policjanci zwracają uwagę na jeden szczegół, który mógł mieć ogromne znaczenie dla bezpieczeństwa nastolatka.

Stracił panowanie nad hulajnogą podczas zawracania

Do zdarzenia doszło we wtorek (4 sierpnia) przed godziną 19.00 w Kamionce w gminie Ława. Jak poinformowała policja, 17-latek kierował hulajnogą elektryczną. Podczas wykonywania manewru zawracania, nastolatek stracił panowanie nad jednośladem, przewrócił się i z dużą siłą uderzył głową o nawierzchnię.

Na miejsce wezwano służby ratunkowe. Ze względu na charakter odniesionych obrażeń nastolatek został przetransportowany śmigłowcem Lotniczego Pogotowia Ratunkowego do Szpitala Wojewódzkiego w Olsztynie.

Policja przypomina o kaskach

Funkcjonariusze podkreślają, że 17-latek nie miał na głowie kasku ochronnego. Choć przepisy nie nakładają na użytkowników hulajnóg elektrycznych obowiązku jego noszenia, policja od lat apeluje, aby korzystać z tego elementu wyposażenia.

Kask może znacząco zmniejszyć ryzyko poważnych obrażeń głowy podczas upadku i często decyduje o skutkach wypadku. Mundurowi przypominają, że bezpieczeństwo podczas jazdy jednośladem zależy nie tylko od przestrzegania przepisów, ale także od stosowania środków ochrony osobistej.

źródło: KPP Ława

Policjanci przyszedli z powodu hałasu. Kontrola ujawniła znacznie więcej



Interwencja policjantów wobec 40-letniego mężczyzny początkowo dotyczyła zakłócania ciszy nocnej. Teraz przez rok nie wjedzie do Polski i strefy Schengen.

Nocna interwencja zakończyła się zatrzymaniem

Do zdarzenia doszło w sobotę (2 sierpnia), około godziny 1.40 w Nowym Mieście Lubawskim. Policjanci z ogniwa patrolowo-interwencyjnego podjęli interwencję wobec osoby zakłócającej spoczynek nocny.

Podczas legitymowania funkcjonariusze ustalili, że jest to 40-letni obywatel Mołdawii. Następnie sprawdzili legalność jego pobytu na terytorium Polski.

Nie miał prawa przebywać w Polsce

Kontrola wykazała, że mężczyzna nie miał

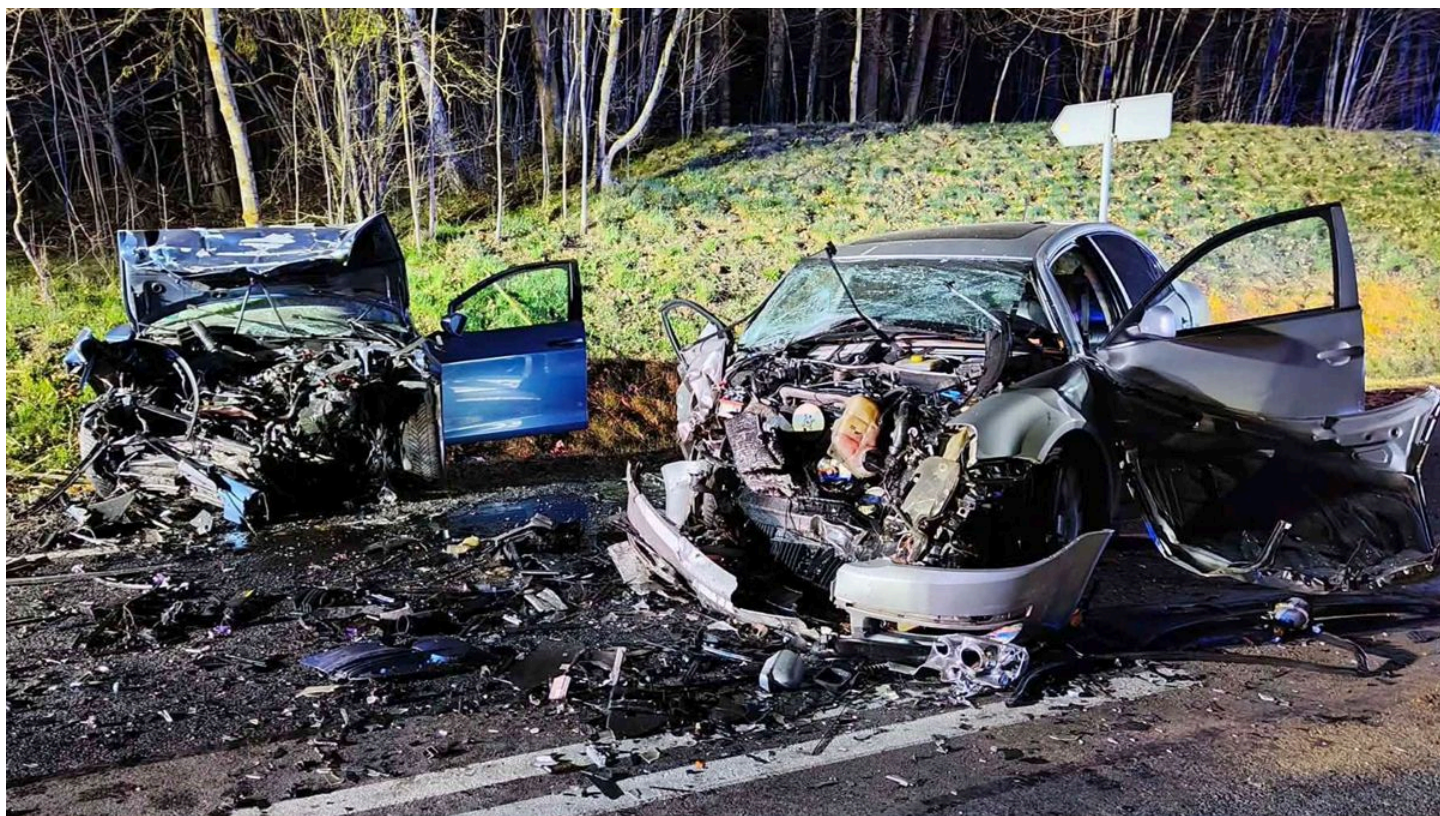
dokumentów uprawniających go do legalnego pobytu na terytorium Polski. W związku z tym został zatrzymany i przewieziony do policyjnego pomieszczenia dla osób zatrzymanych. Policjanci skierowali do Straży Granicznej wniosek o wydanie decyzji zobowiązującej cudzoziemca do powrotu do kraju pochodzenia.

Straż Graniczna wydała decyzję

Wobec 40-letniego obywatela Mołdawii Straż Graniczna wydała decyzję zobowiązującą go do powrotu do kraju. Dodatkowo orzeczono wobec niego zakaz ponownego wjazdu na terytorium Polski oraz pozostałych państw strefy Schengen na okres jednego roku.

źródło: KPP Nowe Miasto Lubawskie

Fatalny błąd młodego kierowcy na DK58. Dwie osoby ucierpiały w czołowym zderzeniu



Niebezpieczny manewr wyprzedzania zakończył się poważnym wypadkiem, w którym ranne zostały dwie osoby. Młody kierowca nie uniknie odpowiedzialności za swoje zachowanie. Już wiadomo, co mu grozi.

Nieprawidłowe wyprzedzanie zakończyło się czołowym zderzeniem

Do wypadku doszło 11 kwietnia 2026 roku około godziny 20 na drodze krajowej nr 58, na trasie Pisz – Biała Piska. Jak ustalili policjanci, 18-letni mieszkaniec Białej Piskiej, kierujący Volkswagenem Golfem, podczas wyprzedzania innego pojazdu nie zachował wymaganej ostrożności. Nie upewnił się, czy ma odpowiednią widoczność oraz wystarczająco dużo miejsca do wykonania manewru. W efekcie zjechał na przeciwległy pas ruchu i czołowo zderzył się z prawidłowo jadącą z naprzeciwka Skodą. 18-latek prawo jazdy posiadał od niespełna sześciu miesięcy.

Dwóch rannych, akt oskarżenia trafił do sądu

W wyniku czołowego zderzenia obrażeń doznały dwie

osoby. Poszkodowani zostali 17-letni pasażer Volkswagena oraz 26-letni kierowca Skody. Obaj mężczyźni odnieśli obrażenia powodujące naruszenie czynności narządów ciała na okres przekraczający siedem dni.

Dochodzenie w tej sprawie prowadzili funkcjonariusze pionu kryminalnego z Komendy Powiatowej Policji w Pisz. Zgromadzony materiał dowodowy wykazał, że 18-latek nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym, doprowadzając do wypadku. Postępowanie zakończyło się skierowaniem do sądu aktu oskarżenia przeciwko młodemu kierowcy.

Grozi mu do trzech lat więzienia

18-latek odpowie przed sądem za spowodowanie wypadku komunikacyjnego. Zgodnie z obowiązującymi przepisami za to przestępstwo grozi kara do 3 lat pozbawienia wolności.

Przełom w kluczowej branży na Warmii i Mazurach? Chodzi o tysiące miejsc pracy



fot. biuro poselskie Urszuli Pasławskiej

Ten sektor odpowiada za około 6 proc. polskiego krajowego produktu brutto. Jest też istotny dla przedsiębiorców z Warmii i Mazur. Nie tylko oni od miesiący zwracali uwagę na bariery utrudniające prowadzenie działalności. Teraz postulaty branży drzewnej przedstawiła posłanka z Warmii i Mazur. Urszula Pasławska zwróciła się bezpośrednio do premiera Donalda Tuska.

Komisje chcą zmian dla sektora drzewnego

Komisja Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa oraz Komisja do Spraw Deregulacji skierowały do Prezesa Rady Ministrów dezyderat zawierający propozycje deregulacji dla sektora drzewnego. Dokument trafił do szefa rządu z pominięciem Ministerstwa Klimatu i Środowiska.

Projekt powstał na wniosek przedstawicieli branży drzewnej. Zawiera propozycje uproszczenia procedur administracyjnych, zwiększenia wykorzystania drewna pochodzącego z recyklingu, zapewnienia większej przewidywalności warunków prowadzenia działalności gospodarczej oraz ograniczenia marnowania wartościowego surowca.

Branża ważna dla gospodarki i regionu

Jak podkreślono w komunikacie, sektor leśno-drzewny odpowiada za około 6 proc. polskiego produktu krajowego brutto, co czyni go jedną z istotnych gałęzi krajowej gospodarki. Szczególne znaczenie ma także dla województwa warmińsko-mazurskiego, gdzie przemysł związany z leśnictwem i przetwórstwem drewna odgrywa ważną rolę w lokalnej gospodarce i zatrudnieniu.

Przewodnicząca Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa, poseł Urszula Pasławska, podkreśla, że celem proponowanych zmian jest ograniczenie biurokracji i stworzenie lepszych warunków do prowadzenia działalności przez przedsiębiorców.

„Przemysł drzewny to strategiczna gałąź polskiej gospodarki, a dla Warmii i Mazur ma szczególne

znaczenie. Na wniosek przedstawicieli branży pracujemy nad rozwiązaniami, które ograniczą biurokrację i ułatwią prowadzenie działalności. Liczę, że dezyderat przełoży się na konkretne działania rządu” – powiedziała Urszula Pasławska.

Teraz decyzja należy do premiera Donalda Tuska, który odniesie się do przedstawionych propozycji i zdecyduje o dalszych działaniach w sprawie postulowanych zmian.

źródło: Biuro Poselskie Urszuli Pasławskiej

Zakaz kąpieli nad jeziorem Ukiel. Pilny komunikat dla mieszkańców i turystów



fot. OSiR Olsztyn

Lato w pełni, wysokie temperatury zachęcają do wypoczynku nad wodą, jednak osoby planujące wizytę nad jeziorem Ukiel muszą liczyć się z utrudnieniami. Część kąpielisk w Olsztynie została zamknięta do odwołania.

Zakaz kąpieli na czterech obiektach

W środę (5 sierpnia) Ośrodek Sportu i Rekreacji w Olsztynie poinformował o wprowadzeniu zakazu kąpieli po wykryciu sinic. Ograniczenia obowiązują na kąpielisku nr 1, kąpielisku nr 2, Wodnym Placu Zabaw i kąpielisku Słoneczna Polana.

Zakaz obowiązuje do czasu poprawy jakości wody i odwołania komunikatu. Sinice mogą stanowić zagrożenie dla zdrowia, dlatego należy bezwzględnie stosować się do oznaczeń i zaleceń służb. Poprzedni przypadek sinic w Olsztynie miał miejsce w połowie

lipca 2026 r.

Gdzie można się kąpać?

Mimo zamknięcia części plaż mieszkańcy i turyści nadal mogą korzystać z Kąpieliska Skanda, które pozostaje otwarte. Ośrodek Sportu i Rekreacji w Olsztynie zachęca również do korzystania z pozostałych atrakcji dostępnych na terenie kompleksu CRS Ukiel. Nadal działają wypożyczalnie sprzętu wodnego, dzięki czemu możliwe jest aktywne spędzanie czasu nad jeziorem mimo obowiązującego zakazu kąpieli na części obiektów. Służby na bieżąco monitorują jakość wody. O ponownym otwarciu kąpielisk mieszkańcy zostaną poinformowani w

kolejnych komunikatach.

Plaża zamknięta przez Olsztyn Green Festival

Warto też pamiętać, że w dniach 11-17 sierpnia czasowo zamknięta będzie Plaża Miejska. Decyzja ma związek z przygotowaniami do Olsztyn Green Festival, jednego z największych wydarzeń muzycznych organizowanych w regionie.

Jak podkreślają miejscy urzędnicy, teren plaży musi zostać odpowiednio przygotowany. W najbliższych dniach rozpoczną się prace związane z montażem scen, zaplecza technicznego oraz całej infrastruktury niezbędnej do organizacji festiwalu.

Dlaczego sinice są niebezpieczne?

Sinice to mikroorganizmy naturalnie występujące w

jeziorach i innych zbiornikach wodnych. Ich gwałtownemu namnażaniu sprzyjają przede wszystkim wysoka temperatura, intensywne nasłonecznienie, brak silnego wiatru oraz duża ilość substancji odżywczych, takich jak fosfor i azot, które trafiają do wód m.in. wraz ze spływami z terenów rolniczych czy ściekami.

Kontakt z wodą, w której występuje zakwit sinic, może być niebezpieczny dla zdrowia. Toksyny wytwarzane przez niektóre gatunki sinic mogą powodować podrażnienia skóry, wysypkę, zaczerwienienie oczu oraz reakcje alergiczne. Po przypadkowym połknięciu zanieczyszczonej wody mogą wystąpić bóle brzucha, nudności, wymioty, biegunka czy gorączka. Szczególnie narażone na działanie toksyn są dzieci, osoby starsze oraz osoby z obniżoną odpornością. Z tego względu w przypadku stwierdzenia zakwitu sanepid wprowadza zakaz kąpieli do czasu poprawy jakości wody.

źródło: Ośrodek Sportu i Rekreacji w Olsztynie

Wnuczka uratowała babcię z płomieni. W kilka minut rodzina straciła dorobek życia



fot. pomagam.pl.

Pożar w jednej chwili odebrał matce i jej dzieciom dach nad głową i cały dorobek życia. Choć dzięki błyskawicznej reakcji bliskich i sąsiadów udało się uratować wszystkich mieszkańców, przed pogorzelcami stoi teraz ogromne wyzwanie. Trwa zbiórka pieniędzy na odbudowę domu i powrót do normalnego życia.

Ogień zniszczył dom. Sąsiedzi uratowali mieszkańców

Do tragicznego pożaru doszło 24 lipca w miejscowości Wygryny w gminie Ruciane-Nida. Ogień doszczętnie strawił dom, w którym mieszkała pani Irena wraz z dwoma synami – Jurkiem i Mietkiem. W ciągu kilku chwil rodzina straciła cały swój dobytek oraz miejsce, które przez lata było ich domem.

Mimo dramatycznych okoliczności udało się uniknąć największej tragedii. Panią Irenę z płonącego budynku przez okno uratowała wnuczka. Z kolei pana Mietka z domu wyciągnęli sąsiedzi, którzy natychmiast ruszyli z pomocą. Choć mieszkańcy nie odnieśli poważnych obrażeń fizycznych, skutki pożaru są dla nich ogromnym obciążeniem psychicznym i materialnym.

Trwa zbiórka na odbudowę domu

Z inicjatywą zorganizowania pomocy wystąpił sąsiad i znajomy rodziny. Za zgodą pani Ireny oraz jej najbliższych uruchomił oficjalną zbiórkę pieniędzy na portalu pomagam.pl.

Zebrane środki mają zostać przeznaczone przede wszystkim na odbudowę zniszczonego domu oraz zakup najpotrzebniejszego wyposażenia i sprzętów codziennego użytku. Dzięki temu pani Irena i jej synowie będą mogli jak najszybciej wrócić do normalnego życia.

Organizatorzy apelują o wsparcie do wszystkich ludzi dobrej woli, przedsiębiorców i mieszkańców regionu. Podkreślają, że znaczenie ma każda wpłata, ale również udostępnianie informacji o zbiórce w mediach społecznościowych.

Prawie 40 tysięcy złotych to wciąż za mało

Każdy, kto chce wesprzeć rodzinę z Wygryn, może przekazać darowiznę za pośrednictwem portalu pomagam.pl. Do tej pory zbiórkę wsparło blisko 200 osób, które przekazały niemal 40 tysięcy złotych. To

ważna pomoc dla pogorzalców, jednak w obliczu skali zniszczeń potrzeby pozostają znacznie większe.

Link do zbiórki: pomagam.pl/rytt33

źródło: pomagam.pl

Trudno go będzie poznać. Jeden z najbardziej znanych budynków w Olsztynie w remoncie



fot. UM Olsztyna

Za jego murami od miesięcy trwają intensywne prace, a z każdym tygodniem efekty stają się coraz bardziej widoczne. Inwestycja wkracza właśnie w kolejny ważny etap, który odmieni wygląd jednego z najbardziej charakterystycznych zabytków w Olsztynie. To nie tylko remont za miliony złotych, ale również próba przywrócenia historycznych elementów, które zniknęły z budynku wiele lat temu.

W środku prace są już mocno zaawansowane

Główna modernizacja Pałacu Młodzieży przy ul. Emilii Plater postępuje zgodnie z harmonogramem. Remont obejmuje wnętrze, dach oraz elewację zabytkowego budynku, który od lat służy kolejnym pokoleniom młodych olsztynian.

Wykonawca zakończył już wszystkie prace rozbiórkowe wewnątrz obiektu. Powstał szyb nowej

windy, wykonano znaczną część instalacji oraz nowe węzły sanitarne. Wymieniono około 90 proc. stolarki okiennej, zamontowano sufity podwieszane, część okładzin oraz około 80 proc. aluminiowej stolarki drzwiowej.

„Najbardziej zaawansowane prace dotyczą górnych kondygnacji budynków. Roboty sukcesywnie posuwają się do przodu. Realizujemy zadanie zgodnie z założonym harmonogramem” – przekazał kierownik budowy Piotr Gołębiowski.

Na dachu pojawia się nowa dachówka, za chwilę ruszy remont elewacji

Obecnie robotnicy układają nową dachówkę ceramiczną i wykonują obróbki blacharskie. Równolegle prowadzone są prace wykończeniowe we wnętrzach – trwa układanie glazury, szpachlowanie ścian i sufitów oraz kolejne etapy wykańczania pomieszczeń.

W poniedziałek (10 sierpnia) ruszy kolejny ważny etap inwestycji. Wykonawca rozpocznie roboty elewacyjne i położy nowe tynki, dzięki czemu zmiany będą coraz bardziej widoczne także z zewnątrz.

W ramach inwestycji odtworzone zostaną również historyczne schody zewnętrzne, które wrócą do swojego pierwotnego układu architektonicznego.

„Pałac Młodzieży od lat jest ważnym miejscem dla kolejnych pokoleń olsztynian. Chcemy, żeby po zakończeniu inwestycji znów był przestrzenią, w której dzieci i młodzież mogą rozwijać swoje pasje, talenty i zainteresowania. Zależy nam również na zachowaniu charakteru i historii tego wyjątkowego miejsca” – podkreśla prezydent Olsztyna Robert Szewczyk.

Zabytkowy budynek odzyskuje historyczny wygląd

Historia Pałacu Młodzieży sięga 1913 roku. Budynek powstał na rogu dzisiejszych ulic Reja i Emilii Plater jako prywatna klinika chirurgii i chorób kobiecych, zaprojektowana przez niemieckiego architekta Paula Lebiusa.

W 1945 r. obiekt został częściowo zniszczony przez pożar. W latach 1947–1948 odbudowano go, jednocześnie zmieniając wygląd dachu oraz układ wnętrz. Rozebrano również charakterystyczną wieżyczkę obserwacyjną i usunięto schody prowadzące od frontu do ogrodu. Kolejny pożar wybuchł w 1978 roku, po którym wykonano nową więźbę dachową, strop żelbetowy nad poddaszem i wymieniono okna.

„To budynek z bardzo ciekawą historią, która przez lata odcisnęła się na jego architekturze” – mówi Miejska Konserwatorka Zabytków Paulina Żukowska. „Obecne prace są okazją nie tylko do poprawy jego funkcjonalności, ale także do przywrócenia elementów, które zniknęły podczas wcześniejszych prac przy budynku. Szczególnie ważne jest zachowanie charakteru obiektu, który od 2013 roku znajduje się w rejestrze zabytków.” Jak podkreśla zastępczyni prezydenta Olsztyna Justyna Sarna-Pezowicz, celem inwestycji jest połączenie historycznego charakteru obiektu z nowoczesnymi rozwiązaniami.

„Przywracamy historyczne elementy, a jednocześnie dostosowujemy obiekt do współczesnych potrzeb jego użytkowników. To połączenie jest szczególnie ważne w przypadku zabytkowego budynku, który ma służyć dzieciom i młodzieży przez kolejne lata. Chcemy stworzyć miejsce funkcjonalne, komfortowe i otwarte na nowe pomysły” – podkreśla.

Modernizacja realizowana jest w ramach projektu „Przebudowa i modernizacja budynku Pałacu Młodzieży przy ul. Emilii Plater 3 w Olsztynie”. Wartość robót wynosi 8,61 mln zł brutto, z czego 8,5 mln zł stanowi dofinansowanie. Zgodnie z umową wszystkie prace mają zakończyć się do 30 listopada 2026 roku.

Nad Warmię i Mazury nadciąga załamanie pogody. Mieszkańcy dostali alert RCB



Po wyjątkowo gorących dniach mieszkańcy województwa warmińsko-mazurskiego muszą przygotować się na gwałtowną zmianę pogody. Temperatury przekroczyły 30 stopni Celsjusza, a teraz synoptycy i Rządowe Centrum Bezpieczeństwa ostrzegają przed innymi, niebezpiecznymi zjawiskami.

Alert RCB dla całego województwa

W środę (5 sierpnia) Rządowe Centrum Bezpieczeństwa rozesłało alert SMS do mieszkańców całego województwa warmińsko-mazurskiego. Ostrzeżenie dotyczy niebezpiecznych zjawisk atmosferycznych, które mogą wystąpić jeszcze dziś i jutro.

„Uwaga! Dziś i jutro (05/06.08) prognozowane burze, silny wiatr i intensywne opady deszczu. Możliwe przerwy w dostawie prądu. Unikaj otwartych przestrzeni” – poinformowano w treści komunikatu. Służby apelują o zachowanie szczególnej ostrożności i śledzenie kolejnych komunikatów pogodowych.

IMGW wydał ostrzeżenie

drugiego stopnia

Przed niebezpieczną pogodą ostrzega również Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej. Dla województwa warmińsko-mazurskiego wydano ostrzeżenie II stopnia przed burzami.

Według prognoz burzom miejscami będą towarzyszyć bardzo silne opady deszczu od 35 do 45 mm, porywy wiatru osiągające do 100 km/h, a lokalnie także grad.

Ostrzeżenie obowiązuje od północy w czwartek (6 sierpnia) do godz. 8:00 w piątek (7 sierpnia). W tym czasie mieszkańcy powinni zabezpieczyć przedmioty pozostawione na balkonach i posesjach, unikać parkowania pod drzewami oraz ograniczyć przebywanie na otwartej przestrzeni podczas przechodzenia burz.

źródło: RCB / IMGW

Druhowie OSP reanimowali chłopaka który utonął. Odzyskał życie



To była akcja, w której liczyła się każda sekunda. Czterech druhów z OSP Lidzbark, którzy dotarli na miejsce własnym transportem, natychmiast ruszyło na pomoc 17-latkowi. Chwilę później rozpoczęła się dramatyczna walka o jego życie.

Druhowie OSP jako pierwsi dotarli do poszkodowanego

Zgłoszenie o tonięciu młodego mężczyzny na akwenie w Lidzbarku wpłynęło o godz. 12:41. Na miejsce natychmiast skierowano zastępy Państwowej Straży Pożarnej oraz jednostki Ochotniczych Straży Pożarnych. Równocześnie z zadysponowaniem zastępu OSP Lidzbark własnym środkiem transportu na miejsce dotarło czterech druhów, którzy niezwłocznie włączyli się do działań ratowniczych.

Po około 10 minutach od rozpoczęcia akcji jeden z druhów, będący jednocześnie ratownikiem WOPR, zlokalizował poszkodowanego i wydobył go z wody. Następnie 17-latek został przekazany strażakom znajdującym się na pomoście.

Rozpoczęła się walka o życie 17-latka

Po wydobyciu z wody u nastolatka nie stwierdzono oznak czynności życiowych. Strażacy natychmiast rozpoczęli resuscytację krążeniowo-oddechową. Po przybyciu zespołu ratownictwa medycznego działania były kontynuowane wspólnie przez strażaków i ratowników medycznych.

Z przekazanych informacji wynika, że zgłoszenie wpłynęło o godz. 12:41, druchowie OSP byli na miejscu o 12:51, a wydobycie 17-latka z wody nastąpiło o 13:01. Resuscytację prowadzono przez około 15 minut.

Poszkodowany odzyskał czynności życiowe i trafił do szpitala

Prowadzone działania zakończyły się sukcesem. Ratownikom udało się przywrócić czynności życiowe 17-letniego mężczyzny. Następnie kierownik zespołu ratownictwa medycznego podjął decyzję o przetransportowaniu go do szpitala, gdzie trafił pod

dalszą opiekę lekarzy.

Akcja ratunkowa była efektem sprawnej współpracy druhów OSP, strażaków Państwowej Straży Pożarnej, ratownika WOPR oraz zespołu ratownictwa medycznego. To właśnie szybkie rozpoczęcie działań i skuteczna koordynacja wszystkich służb okazały się kluczowe w walce o życie 17-latka.

źródło: OSP Lidzbark, KP PSP

Informacje o wydaniu



Twój Kurier Olsztyński

Numer wydania	217/2026
Data wydania	5 sierpnia 2026
ISSN	2543-9065
Adres internetowy	www.tko.pl

Wydawca:

WAMA Media Group sp. z o. o.

www.tko.pl

Archiwum:

www.tko.pl/wydania

Elektroniczne wydanie dziennika „Twój Kurier Olsztyński”, utworzone na podstawie materiałów opublikowanych w serwisie TKO w danym dniu.

Pełne wydanie dziennika

Wydanie zawiera pełne artykuły i zdjęcia wyróżniające opublikowane w serwisie TKO. Nie zawiera autorów, kodów QR, komentarzy, reklam, galerii ani elementów administracyjnych.